

dia mas



nr 3

Kwiecień 2005

Czasopismo Środowisk Działających na Rzecz Osób Chorujących Psychiczenie



W numerze:

Teatr na zdrowie!

**Powrót do
codziennosci**

**Choroba psychiczna
w mojej rodzinie**

**Spojrzenie w stronę
psychiatrii**

Czym jest prawda?

**„Dlaczego musimy
pracować?”**

Poezja

**Rozmowa z Ogólnopolskim
Koordynatorem Programu**

**„Schizofrenia
- Otwórzcie Drzwi”**

Choroba psychiczna w mojej rodzinie

Każda choroba dziecka jest wielkim przeżyciem dla rodziców, szczególnie dla matki. Jestem matką Wojtka, który chorował, ale były to choroby, które po pewnym czasie mijały, a ta pojawiła się tak nagle i trwa tak długo.

Przez ten okres czasu zmieniałam się bardzo, przechodząc różne etapy poznawania tej choroby. Pierwszy, szukanie przyczyn powstawania tej choroby, bo jeżeli nie dziedziczna, to jaka? Szukałam winy w sobie i do tej pory nie mogę sobie wybaczyć, dlaczego wcześniej nie zauważyłam zmian, jakie zachodziły w psychice dziecka. Jak byłam zarozumiała, pewna siebie, że mnie nic takiego spotkać nie może. Mam dwóch synów – Piotra o rok starszego od Wojtka i nie miałam nigdy kłopotów ani z zachowaniem synów, ani z nauką. Nie musiałam pomagać w nauce żadnemu. Wojtek był wyjątkowym dzieckiem. Już w przedszkolu zachwycono się moim synem, jaki on zdolny, mądry. Uczestniczył w wielu konkursach przedmiotowych (matematyka, fizyka, polski, angielski). Przywoził nagrody i dyplomy, a ja chodziłam dumna i spokojna, nie musiałam się martwić. Aż tu nagle w dniu pisemnej matury Wojtek zachorował. Był to dla mnie szok i nie tylko dla mnie, bo przeżyli to koledzy i nauczyciele. W tym wszystkim miałam szczęście, że spotkałam ludzi, którzy w pierwszych chwilach pomogli mu i doradzili, co mam robić. Byłam zupełnie bezradna. Syn znalazł się w szpitalu w Opolu, na oddziale młodzieżowo – dziecięcym. Do tej pory niechętnie rozmawiam o maturze. Wojtek zdał maturę ukończył studia – fizykę na Uniwersytecie Wrocławskim. Jak w psalmie „pyszną na ziemi głowę poniży”, tak i ja spokorniałam, zrozumiałam, że nie można być pewnym niczego. Teraz wiem, że syn musiał mieć problemy wcześniej, których ja nie zauważałam przez swoją zarozumiałość.

Druga bardzo ważna sprawa, to wstydliwość tej choroby, o której się pogardliwie mówi: „on jest psychiczny”. Ludzi chorych psychicznie traktuje się jak ludzi nienormalnych, często groźnych dla otoczenia. W środkach masowego przekazu często się słyszy, że jakiś tam morderca lub inny przestępca jest poddany badaniom psychiatrycznym. To nie chory jest groźny dla otoczenia, ale otoczenie nie znając chorego może być groźne. Często otoczenie boi się chorych psychicznie.

Chciałam i ja uchronić syna przed takim traktowaniem, dlatego nawet najbliższa rodzina nie wiedziała, na co syn jest chory. Wojtek jest zdyscyplinowanym pacjentem, sam przestrzega zaleceń lekarza, pilnuje

brania leków i systematycznych wizyt u lekarza.

Następny kryzys wystąpił podczas studiów. Piętrzyły się problemy mieszkaniowe, nowe środowisko, wstyd przed kompromitacją spowodował nawrót choroby, który skończył się pobytem w szpitalu w Klinice we Wrocławiu... Będąc codziennie u niego w szpitalu, bliżej poznałam tę chorobę, nauczyłam się z nią żyć. Wtedy przekonałam się, jak jestem synowi potrzebna. Zapytałam panią doktor, dlaczego taka choroba spotkała mojego syna, a doktor mi odpowiedziała: „czy cukrzyca byłaby lepszą chorobą, a co to w ogóle jest choroba gorsza czy lepsza?”.

Trzecia bardzo ważna sprawa, to traktować tę chorobę jak każdą inną, tylko ta wymaga dużej cierpliwości i pomocy potrzebują nie tylko ludzie chorzy, ale ich rodziny również. Syn był jeszcze 2-krotnie w szpitalu. Ostatni pobyt był najdłuższy.

Przed chorobą syna uczyłam dziewczynkę z porażeniem mózgowym. Dziecko od urodzenia na wózku inwalidzkim. Ta 11-letnia Agnieszka tak mi mówi: „Wie pani, że ja się cieszę, że jestem taka, bo mnie Bóg wybrał, abym cierpiała dla innych”. Ja też czasami próbuję przyjmować tę chorobę w kategoriach cierpienia. Są chwile, w których nie mogę sobie poradzić, nie wiem, jak się zachować. Szczególnie wtedy, gdy syn ma podjąć jakąkolwiek decyzję, czasami w bardzo błahych sprawach i ja nie wiem, czy go wyręczyć? Nie chcę za niego o niczym decydować, bo on się bardzo denerwuje. Muszę uzbroid się w cierpliwość, a gdy mi jej brak uciekam się do modlitwy, ona mnie uspokaja. W tej chorobie wiara w Boga pomogła mi przetrwać najtrudniejsze chwile. Dzięki modlitwie my, rodzice, jesteśmy zdrowi i mamy siłę, aby być przy Wojtku.

Początkowo uważałam, że choroba syna to tylko nasz problem, tzn. mój i męża, nie chciałam z nikim o niej mówić, nawet w rodzinie. Ostatni pobyt Wojtka w szpitalu oraz... udział mojej rodziny w konferencji w Jedlinach na temat schizofrenii, zmienił moje nastawienie do tej choroby. Spotkałam tam wspaniałych ludzi, którzy mają podobne problemy, co ja,

co my. Mało tego, spotkałam również ludzi po przebytych chorobach psychicznych. Spotkałam wielu wspaniałych ludzi, którzy chcą o tej chorobie mówić i doradzać, jak z nią żyć. Stąd to moje wystąpienie. Należy odważnie szukać pomocy i pytać się. Czego ja się nauczyłam:

1. Nie należy obwiniać siebie za chorobę syna.
2. Mieć nadzieję, że leczenie przyniesie skutek.
3. Mieć nadzieję, że jest to choroba uleczaalna.
4. Akceptować syna takim, jaki jest.
5. Nauczyłam się cierpliwości i pokory. Wiara w Boga pomaga mi pokonać tę chorobę.

Każda choroba psychiczna oprócz leczenia farmakologicznego wymaga pomocy otoczenia. Największe wsparcie, na które powinien chory liczyć, to rodzina, ale zdarza się, że to nie wystarczy. Dobrze by było, aby chory miał możliwość pracy, a to nie jest takie proste. Są rodziny, które borykają się z problemami finansowymi. Stowarzyszenie Rodzin „Zdrowie Psychiczne” w Krakowie prowadzi hotel „U Pana Cogito”, gdzie wśród zdrowych zatrudnieni są również ludzie po przebytych chorobach psychicznych.

Jest jeszcze jeden problem natury duchowej, a konkretnie kontakt z księdzem spowiednikiem. Zdarza się, że księża się tych ludzi boją, lub nie wiedzą, jak się wobec chorego zachować. Należałoby ten problem rozwiązać tak, aby ci chorzy mieli możliwość spowiedzi bez obawy i stresów. Z takiej posługi korzystał aby pacjent już po leczeniu szpitalnym i ksiądz, by wiedział, z jakim chorym ma do czynienia.

Jest to może marzenie nie do zrealizowania, ale każdej rodzinie gdzie jest chory psychicznie, przydałby się psycholog, tak jak lekarz rodzinny.

Jak już wspomniałam, na konferencji w Jedlinach dowiedziałam się o istnieniu różnych stowarzyszeń, które pomagają ludziom chorym. A Pol-Familia to związek stowarzyszeń Rodzin i Opiekunów Osób Chorujących Psychicznie. Wiem, że najtrudniejszy jest początek, ale powinniśmy się też zorganizować, aby pomóc sobie wzajemnie.

Matka



Praca, zdrowie psychiczne, gospodarka społeczna

„Przyszłość pracy dla osób chorujących psychicznie” – wybór prac pod redakcją A. Cechnickiego i H. Kaszyńskiego.

Projekt ten został zrealizowany przy udziale środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach IW EQUAL.

W publikacji, PRACA, ZDROWIE PSYCHICZNE, GOSPODARKA SPOŁECZNA „Przyszłość pracy dla osób chorujących psychicznie” wydanej przez Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Psychiatrii i Opieki Środowiskowej przedstawione są zagadnienia: 1) pracy i godności człowieka, 2) pracy i zatrudnienia osób chorujących psychicznie w Polsce, 3) funkcjonowania konkretnych programów integracji społeczno-zawodowej oraz 4) roli Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL dla programów pracy osób chorujących psychicznie.

Wspomniane zagadnienia – pracy i jej braku, gospodarki solidarnościowej i wykluczenia społecznego oraz rozwoju państwa aktywizującego i społecznej przedsiębiorczości – w połączeniu z problematyką zdrowia psychicznego są przedmiotem zainteresowania Partnerstwa na rzecz Rozwoju, które występuje pod nazwą Krakowska Inicjatywa na Rzecz Gospodarki Społecznej COGITO.

Zawarte w niniejszej publikacji artykuły naukowe, opracowania i doniesienia przygotowane zostały przez zaproszonych do współpracy znakomitych autorów reprezentujących odmienne środowiska akademickie, podejścia teoretyczne oraz aplikacyjne. Powstała

zróżnicowana całość będąca przejawem poznawczego, jak również badawczego zaangażowania Partnerstwa. Celem owego zaangażowania było zdefiniowanie kluczowych kwestii mających wpływ na wypracowywanie i testowanie mechanizmu tworzenia oraz promocji przedsiębiorstw społecznych dla osób pozostających bez pracy z powodu chorób psychicznych oraz dla osób, u których wystąpiły psychiczne konsekwencje długotrwałego bezrobocia i zależności od systemu pomocy społecznej.

Przedsiębiorstwa społeczne, a dokładnie ich różnorodne formy, wymagają w warunkach polskich dalszej pogłębionej pracy analitycznej. Najczęściej ujmowane są one w kategoriach metody integracji społeczno-zawodowej stosowanej w ramach gospodarki trzeciego sektora lub/i jako podmiot zrównoważonego rozwoju społecznego. Refleksja nad istotą i kierunkiem ewolucji przedsiębiorczości społecznej wymaga twórczego połączenia bogatego europejskiego doświadczenia badawczego w tym zakresie z lokalnymi i często spontanicznymi procesami kształtowania jej podstaw organizacyjnych, ekonomicznych, prawnych i etycznych. Punktem skupienia wspomnianej refleksji powinna być kategoria odpowiedzialności za pierwotną i konstytutywną dla każdej bez wyjątku istoty ludzkiej potrzebę życia we wspólnocie. Życia, dla którego warunkiem koniecznym jest możliwość uczestniczenia w świecie pracy. Nasza sprawa opiera się na odpowiedzialności.

Hubert Kaszyński

Krakowska Inicjatywa na Rzecz Gospodarki Społecznej – COGITO

realizowana jest w ramach Inicjatywy Wspólnotowej Equal przez Partnerstwo na Rzecz Rozwoju. Partnerstwo to tworzy obecnie 6 organizacji:

- Stowarzyszenie Wspomagania Osób Niepełnosprawnych „Kolonja”,
- Małopolska Szkoła Administracji Publicznej Akademii Ekonomicznej w Krakowie,
- Stowarzyszenie Rodzin „Zdrowie Psychiczne”,
- Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Psychiatrii i Opieki Środowiskowej,
- Dom Maklerski Penetrator S.A.,
- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie.

W gronie partnerów są trzy organizacje pozarządowe, uczelnia wyższa, instytucja pomocy społecznej, instytucja finansowa. W Działaniu 1, organizacją zarządzającą Partnerstwem jest Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Psychiatrii i Opieki Środowiskowej.

W wyniku otwartego naboru od kwietnia 2005 do współpracy przystąpiło kolejnych 5 organizacji: Związek Powiatów Polskich, Małopolska Izba Rzemiosła i Przedsiębiorczości, Polskie Towarzystwo Psychiatryczne, Chrześcijańskie Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych Ich Rodzin i Przyjaciół „Ognisko” z Krakowa,

Stowarzyszenie Ochrony Zdrowia Psychicznego „Wzajemna Pomoc” w Radomiu. Celem Partnerstwa jest wypracowanie i testowanie mechanizmu tworzenia oraz promocji przedsiębiorstw społecznych, jako metody integracji społeczno-zawodowej stosowanej w ramach gospodarki społecznej.

Spodziewane rezultaty projektu to tworzenie modelowych przedsiębiorstw społecznych, oraz modelowej instytucji doradztwa biznesowego dla tych przedsiębiorstw.

Zapraszamy osoby niepełnosprawne po kryzysach psychicznych do udziału w planowaniu zadań do Działania 2, w którym będziemy chcieli wytyczyć kierunki rozwoju i stworzyć jak najlepszy model przygotowania zawodowego do podjęcia pracy przez osoby chorujące psychicznie. Zachęcamy do włączenia się w proces tworzenia firm społecznych, do rozmów i konsultacji na temat kierunków rozwoju ekonomii społecznej.

O planowanych spotkaniach będziemy informować za pośrednictwem strony www.cogito-equal.org

Agnieszka Lewonowska-Banach
 Krakowska Inicjatywa na Rzecz Gospodarki Społecznej - COGITO
 Biuro Projektu Equal Cogito
 30-318 Kraków, ul. Bałuckiego 6/1,
 tel. 012 / 269 72 00 wew. 17
 e-mail: biuro@cogito-equal.org



Czasopismo Środowisk Działających na Rzecz Osób Chorujących Psychicznie „Dla Nas” redaguje Komitet redakcyjny w składzie:

- **Małgorzata Misiewicz** – redaktor naczelna
Stowarzyszenie „Otwórzcie Drzwi”
- **Jarosław Strzeszewski** – z-ca redaktor naczelnej
Warszawski „Dom Pod Fontanną”
- **Rafał Sulikowski** – sekretarz redakcji
Czasopismo „Imaginacje”
- **Agnieszka Ejsmont**
Przewodnicząca Klubu Pacjentów „Amicus”
- **Jarosław Kleban**
Czasopismo „Imaginacje”
- **Piotr Chuchler**
Czasopismo „PolFamilia”

Nad pracami redakcji czuwa Rada Programowa w składzie:

- **Prof. Aleksander Araszkiewicz**
Kierownik Katedry i Kliniki Psychiatrii Akademii Medycznej w Bydgoszczy
- **Prof. Jacek Wciórka**
Kierownik I Kliniki Psychiatrycznej Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie
- **Dr Andrzej Cechnicki**
Krajowy Koordynator Programu „Schizofrenia – Otwórzcie Drzwi”
- **Dr Krzysztof Czuma**
Dyrektor Szpitala Centrum Psychiatrii w Katowicach
- **Andrzej Warot**
Prezes Związku Stowarzyszeń Rodzin i Opiekunów Osób Chorych „PolFamilia”
- **mgr Krzysztof Banach** - Kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Psychiatrii i Opieki Środowiskowej